

Budujemy elektrownie



GAZETA BUDOWNICZYCH ELEKTROWNI „KOZIENICE”

KOZIENICE ROK III

WRZESIEŃ

Nr 17, 18/52, 53

Przed VII Zjazdem

Wyższa jakość pracy — wyższa jakość życia partyjnego

XVIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR przedyskutowało i zatwierdziło Wytyczne na VII Zjazd Partii, który zwołany został na 8 grudnia br. Myślą przewodnią tego dokumentu jest dalszy dynamiczny rozwój Polski Ludowej i poprawa warunków życia narodu.

Program nakreślony w Wytycznych na VII Zjazd stanowi kontynuację strategii wypracowanej na poprzednim zjeździe, której słusność potwierdziła się w praktyce. We wszystkich gałęziach gospodarki i sfery socjalnej mamy wielkie osiągnięcia. Intensywny rozwój kraju dyktuje nowe zadania.

Jak jeszcze szybciej rozwijać kraj? Jak jeszcze bardziej efektywnie wykorzystywać potencjał produkcyjny? Jak szybciej poprawiać warunki życia narodu? — Jak Wytyczne dają odpowiedź te pytania. Jest to program ogólnonarodowy, ale każde województwo, miasto, gmina, zakład pracy, każdy z nas wiąże z nim kształt przyszłego jutra. Jest w nim miejsce na każdą twórczą inicjatywę, na każdy dobry pomysł, na ambitne zamierzenia.

W organizacji partyjnej województwa radomskiego dyskusja przedzjazdowa ma szczególne znaczenie. Po raz pierwszy bowiem praca polityczno-organizatorska Partii zostaje podjęta w warunkach nowego podziału terytorialnego i stanowi podstawę do sformułowania programu działania instancji wojewódzkiej, którego realizacja będzie efektywnym układem województwa radomskiego w rozwój kraju w oparciu o decyzje, które podejmie VII Zjazd.

Kampanię przedzjazdową w naszym województwie rozpoczęła narada aktywów partyjny - gospodarczego w środowiskach. W obradach wzięli udział kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Zdzisław Żandarowski.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił I sekretarz KW PZPR w Radomiu Janusz Prokopiak.

Szczegółowe omówienie referatu ukazało się na łamach prasy codziennej. Warto jednak przypomnieć, że oceniając wykonanie zadań budownictwa za 8 miesięcy tow. Prokopiak wskazał, że w okresie 8 miesięcy br. zostały one wykonane w 65%, dynamika wzrostu — w porównaniu do ub. r. — wynosi 20%, a wzrost wydajności

14%. Na tle tych pozytywnych wyników najważniejszym zadaniem organizacji partyjnej aktywu i kierownictwa przedsiębiorstw jest stworzenie warunków technicznych, ekonomicznych, organizacyjnych i politycznych dla realizacji sukcesywnie wzrastających zadań.

Również ważnym zadaniem organizacji partyjnej w służbach inwestycyjnych i budowlano-montażowych jest podjęcie działań mających na celu usprawnienie przygotowania inwestycji oraz maksymalne skrócenie cykli ich realizacji. Wśród tego typu działań istotne znaczenie ma in. ma skrócenie budowy bloku 500 MW w Elektrowni „Kozienice”.

Pomocą w wykonaniu tego zadania będzie stosowanie zasad Dobrej Roboty na codzień. Jej propagatorem należy zapewnić zielone światło. Stwarzać klimat krytycznej dyskusji wobec przejawów szkodliwości społecznej. Więcej wymagać od kierownictwa, które ma prawo do ryzyka w granicach rozsądku w doskonaleniu działalności przedsiębiorstw. „Dobrze pracować — mądrze kierować” — to dewiza, w której treści każdy może znaleźć wskazówkę dla siebie.

Dyskusja przedzjazdowa stwarza również okazję do przemyślenia problemu, jakie cechy powinien posiadać partyjny komunista. Podstawą partyjnej działalności jest rzetelność i uczciwa realizacja Uchwał Partii. Sens nowoczesności tego działania można zamknąć w sformułowaniu — „LEPIEJ PRACOWAĆ, OD WAŻNIEJ MYŚLEĆ, SMIAŁO FORMUŁOWAĆ KIERUNKI DZIAŁANIA I KONSEKWENTNIE JE REALIZOWAĆ”.

W dyskusji — obok kilkunastu mówców — głos zabrał I sekretarz KW PZPR tow. Julian Wasik. Poinformował o dośrodku załóg Elektrowni i Placu Budowy wypracowanym w bieżącej pięcioletniej. Ustosunkowując się do obecnych zadań — w imieniu załóg — tow. Julian Wasik zapewnił, że mimo trudności w realizacji bloków 500 MW, ambitne zadania podjęte przed VII Zjazdem zostaną wykonane.

Na zakończenie narady głos zabrał — tow. Zdzisław Żandarowski, który podkreślił, że źródłem osiągniętych wyników gospodarczych i wzrostu dobrobytu było nakreślenie przez VI Zjazd Partii programu, który odpowiadał potrzebom społecznym i potrzebom kraju. Sięgając po sugestywne przykłady osiągnięć trzeba przypomnieć, że od roku 1970 nieśliśmy przerost produkcji przemysłowej w wysokości 73,2% i wzrost płac realnych o 45%.

Mądrość polityki naszej partii polega na stworzeniu uwarunkowań między c.d. na str. 2

Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych Zarząd Główny Związku Pracowników Przemysłu Budowlanego

Dzień Budowlanych, który w roku bieżącym będziemy obchodzili w Polsce Ludowej po raz dwunasty, stwarza właściwą okazję do ukazania społecznego i materialnego wkładu pracy ludzi zatrudnionych w przemyśle budowlanym w rozwój naszej socjalistycznej Ojczyzny. Dzień, ten jest równocześnie wyrazem powszechnego zrozumienia i szacunku dla wyników tej trudnej i odpowiedzialnej pracy oraz uznania wysokiej rangi zawodu budowlanego.

Od VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nastąpił ogromny postęp we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego i społecznego oraz wielkie zaktywizowanie społeczeństwa w pracy na rzecz realizacji zadań wytycznych jego uchwałą.

Obecnie znajdujemy się w końcowej fazie realizacji bieżącego planu pięcioletniego i w przededniu decyzji, które wytyczą nowe zadania służące dalszemu, dynamicznemu rozwojowi gospodarki narodowej i podnoszeniu stopy życiowej społeczeństwa.

Pomyślna realizacja obecnego planu pięcioletniego, wyrażająca się wysokim tempem rozwoju produkcji przemysłowej i rolniej, poważnym wzrostem dochodu narodowego zwiększeniem dochodów ludności i płac realnych jest w znacznym stopniu wynikiem dobrej pracy budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

Budownictwo dzięki ofiarnej pracy załóg wykonuje w ostatnich trzech latach wielką dynamikę rozwoju. Załogi budowlane wnoszą coraz większy wkład w tworzenie i pomnażanie majątku narodowego. Zadania planu pięcioletniego w dziedzinie inwestycji nie tylko są pomyślnie realizowane, lecz także zostały już na wielu odcinkach przedterminowo wykonane i przekroczone.

Ostatnie miesiące kończącego się ostatniego roku bieżącego pięcioletnia powinny być intensywnie wykorzystywane nie tylko dla pomyślnego wykonania tegorocznego planu, lecz także dla stworzenia warunków sprzyjających właściwemu przygotowaniu się do dalszych oczekujących nas zadań.

W tym celu należy skoncentrować się przede wszystkim na wykonaniu zadań rzeczowych we wszystkich rodzajach budownictwa, a więc budownictwa mieszkaniowego, usługowego, szkolnego, służby zdrowia i przemysłowego oraz zadań uznanych za szczególnie ważne dla gospodarki narodowej. Specjalną uwagę należy zwrócić na usprawnienie dostaw i przewozów materiałów, w pierwszej kolejności materiałów dla potrzeb rynku i eksportu. Zawsze należy przygotować się do robót w okresie obniżonych temperatur i to zarówno przez podjęcie odpowiednich przedsięwzięć technicznych, jak również przygotowanie frontów robót i zgromadzenie niezbędnych materiałów. Podniesienie dyscypliny pracy i płac powinno doprowadzić do osiągnięcia prawidłowych relacji ekonomicznych, decydujących o efektywności gospodarowania.

Jesteśmy obecnie w okresie opracowywania podstawowych założeń planu społeczno-gospodarczego kraju w latach 1976—1980.

Założenia te zapewniają realizację głównych celów rozwoju dalszej systematycznej poprawy materialnych, socjalnych i kulturalnych warunków życia narodu, szybkiego rozwoju produkcji materialnej i potencjału produkcyjnego gospodarki narodowej, wydatnej poprawy efektywności gospodarowania oraz umocnienia równowagi ekonomicznej Państwa.

Z zakładanym rozwojem produkcji materialnej i poprawą warunków życia wiąże się ściśle działalność inwestycyjna. W działalności tej ważną dziedziną, bo w znacznej mierze i bezpośrednio decydującą o tym, jak szybko i skutecznie zostaną zaspokojone żywotne potrzeby bytowe i socjalne setek tysięcy rodzin, stanowi będzie budownictwo mieszkaniowe, a także budownictwo socjalno-usługowe, służby zdrowia i szkolne.

W budownictwie przemysłowym będziemy rozbudowywać i modernizować m. in. obiekty dla preferowanych podstawowych działów i gałęzi gospodarki, jak rolnictwo i przemysł spożywczy, baza surowcowa i energetyczna, przemysł przetwórczy, a zwłaszcza hutniczy, elektromaszynowy, chemiczny i drzewno-papierniczy oraz porty morskie. Rozszerzone zostaną rozmiary budownictwa eksportowego, realizowanego na budowach zagranicznych.

Doniosłe zadania nowego pięcioletnia wymagają od ogółu pracowników przemysłu budowlanego doskonalenia pracy we wszystkich dziedzinach działalności. Trzeba więc podnosić kwalifikacje pracy, poprawić organizację pracy, polepszyć jakość budownictwa, wyprzedzić wzrostem produkcji przemysłu materiałów budowlanych wzrost budownictwa, wprowadzić do produkcji i stosowania nowoczesne materiały i wyroby oraz rozszerzyć wykorzystanie instrumentów ekonomicznego oddziaływania na gospodarkę przedsiębiorstw.

c.d. na str. 2

Gospodarskie działanie — droga do przyszłych sukcesów

Wywiad z Dyrektorem Generalnego Wykonawstwa inż. Józefem Zielińskim

Panie Dyrektorze, od ubiegłorocznego Dnia Budowlanych Załoga naszego Placu Budowy zakończyła etap wznoszenia bloków energetycznych o mocy 200 MW. Czy oznacza to, że zwolnienie tempa?

— Wraz z zakończeniem naszych sukcesów na budowie bloków 200 MW skończył się wielki rytm ich przekazywania. Tegoroczny nasz dorobek jest więc mniej efektywny. Nie oznacza to jednak złuzowania tempa pracy na budowie. Rozpoczęcie III etapu budowy Elektrowni „Kozienice” nałożyło na załogę i jej kierownictwo wyjątkowo trudne problemy organizacyjne, wynikające z faktu budowy prototypowych bloków energetycznych o mocy 500 MW. Warunkiem dobrego rozpracowania organizacyjnego realizacji inwestycji jest posiadanie pełnego projektu technicznego i dokumentacji roboczej poszczególnych obiektów. Elementem pomocnym przy opracowywaniu planu organizacji robót w ujęciu kompleksowym jest posiadanie ter-

minarza dostaw maszyn i urządzeń. Dysponowanie tymi dwoma elementami pozwala w sposób prawidłowy zaprojektować terminy frontów robót dla podwykonawców i właściwie zorganizować mechanizację robót, wyznaczyć drogi transportu kolejowego i samochodowego dla dostaw elementów budowlanych, konstrukcji itp.

Nie jesteśmy w sytuacji aż tak szczęśliwej. Nie produkujemy dotychczas takiego typu maszyn i urządzeń przemysł nie mógł z odpowiednim wyprzedzeniem podać projektantom danych do projektowania głównych fundamentów pod urządzenia. Konsekwencją tego są opóźnienia w wykonaniu projektu gospodarki podziemnej terenu budowanej elektrowni. W przypadku produkowania przez przemysł urządzeń prototypowych nie jest on w stanie określić precyzyjnie terminów dostaw.

Niekompletność dokumentacji zmusiła nas do odstępstw od przewidzianej kolejności robót. Pracochłonność, wykonywa-

nych dotychczas siłami Generalnego Wykonawstwa robót, takich jak budowa fundamentów, dróg, torów i braki dokumentacji tworzyły sytuację, że w obiektach podstawowych elektrowni nie będzie frontów dla robót zimowych. Spowoduje to trudności w prawidłowym rozmieszczeniu brygad.

— Sytuacja jest rzeczywiście trudna, ale fakt, że rozmawiamy o niej już dziś pozwala się domyśleć, że Kierownictwo Budowy poczyniło przedsięwzięcia organizacyjne, zmierzające do jej poprawienia?

— Istotnie. Stawaliśmy przecież nieraz wobec podobnych trudności, wiadomo, że wszystkie przewidziane wcześniej zagrożenia muszą wywołać działania zapobiegające.

Na okres zimy przygotowaliśmy dla załogi front robót w obiektach pozaelektrownianych, gdzie kłopoty z dokumentacją i urządzeniami nie występują. Likwiduje to trudności kadrowe. Nie zmienia jednak faktu, że pierwszy blok o mocy 500 MW ma

być oddany do eksploatacji w 1977 r., a drugi — w 1978 r. W związku z tymi, państwowymi terminami dla podtrzymania opinii o naszej załodze, jako o wspaniale pracującym zespole trzeba tak prowadzić budowę elektrowni, aby przygotować dobre zaplecze socjalne i techniczne, by stworzyć warunki do odrobienia tegorocznych opóźnień — tj. wprowadzenia w przyszłym roku pracy wielozmianowej i przyspieszenia rytmu.

Zaplecze socjalne dla budowy III etapu będzie wybudowane w wysokim standardzie wykończeniowym i funkcjonalnym. Chciałbym przy okazji Święta Budowlanych te piękne szatnie, łaźnie i gabinet bhp oddać niejako w opiekę kozystającej z nich załodze. Chciałbym aby te obiekty dla nich przebiegły i przez nich budowane, były świadectwem ich kultury i dbałości o wspólne dobro.

Niezależnie od przygotowania zaplecza konieczne jest także zaawansowanie c.d. na str. 2

Z wami jaśniej

To sympatyczne hasło na Dzień Energetyki wymyślił redaktorzy popularnej MIA, a przypominał jeden z mówców w czasie zorganizowanego — z tej okazji — uroczystego glos posiedzenia KSR Elektrowni, w którym wzięli udział

„Staszic”. Obecni byli również przedstawiciele załóg budujących Elektrownię. Obrady otworzył przewodniczący KSR — Jan Fus. Jako pierwszy głos zabral z-ca dyr. d/s technicznych Elektrowni —

nia” i „Staszic”. Obecni byli również przedstawiciele załóg budujących Elektrownię. Obrady otworzył przewodniczący KSR — Jan Fus. Jako pierwszy głos zabral z-ca dyr. d/s technicznych Elektrowni —

ili, że staranne wykonywanie Elektrowni za dotychczasowy trud — dyrektor ZEOW Jan Trybulski.

Szczególnie życzliwie, z wielką sympatią powitali zebrani delegację z kopalni „Sośnica”, która przywiozła życzenia od Dyrektora, Samorządu Robotniczego i górniczej braci.

W imieniu załogi Placu Budowy głos zabral dyr. Gon Wlk. Józef Zieliński, życząc energetykom większej zasobności poprawy warunków życia i pomysłowości w realizacji przedsięwzięcia produkcyjnych i organizacyjnych. Zapewnił przy tym, że załogi przedsiębiorstwa wykonawczych zrobią wszystko, aby nie zawieść zaufania Rządu, który liczy na sprawną pracę bloku o mocy 500 MW w okresie szczytu w roku 1977.

W imieniu Komitetu Zakładowego pomyślnie realizacji przyszłej 5-letniej zmiany Najbardziej uderzające są zmiany warunków socjalno-bytowych w tym okresie. Nawet między Państwem i Kozienicami jest duża różnica — oczywiście na korzyść tych ostatnich. Najmniej dzieje się chybą, niestety, na odcińku tzw. małej mechaniki. Sprzęt jest drogi, importowany z krajów, strefy dolarowej, dlatego też jest go za mało.

W Polsce buduje się wiele, i nowoczesnymi metodami. Tego wymagają potrzeby społeczeństwa. Osobiście żałuję jednak, że w tej masowej zanika warunek artystyczny budowlanego. W budownictwie przemysłowym proces ten jest nieuchronny, jednak i w innych dziedzinach również buduje się „pod linie”, obiekty są do siebie bardzo podobne. Sądzę, że odbudowanie Zamku Warszawskiego za dwadzieścia lat nie by-

Poprawa warunków pracy zmianą najbardziej widoczną

Jednym z najbardziej doświadczonych pracowników budownictwa na naszej budowie jest z-ca dyrektora Gen. Wlk. ds. środków produkcji Wilhelm Wilejto. Korzystając ze świątecznej okazji poprosiliśmy dyr. Wilejto o rozmowę.

— Pracuje Pan Dyrektor w budownictwie już od wielu lat, czy może Pan nam opowiedzieć o swojej praktyce zawodowej?

— W Zjednoczeniu Budowy Elektrowni pracuję już 26 lat. Początkowo w Przedsiębiorstwie Budowy Chłodni Kominowych, później w Śląskim Przedsiębiorstwie Budowy Elektrowni i Przemysłu. Od dziesięciu lat — w „Beton-Stalu”. Tu otrzymałem skierowanie do Patnowa, a ostatnio do Kozienic. Najbardziej uderzające są zmiany warunków socjalno-bytowych w tym okresie. Nawet między Państwem i Kozienicami jest duża różnica — oczywiście na korzyść tych ostatnich. Najmniej dzieje się chybą, niestety, na odcińku tzw. małej mechaniki. Sprzęt jest drogi, importowany z krajów, strefy dolarowej, dlatego też jest go za mało.

W Polsce buduje się wiele, i nowoczesnymi metodami. Tego wymagają potrzeby społeczeństwa. Osobiście żałuję jednak, że w tej masowej zanika warunek artystyczny budowlanego. W budownictwie przemysłowym proces ten jest nieuchronny, jednak i w innych dziedzinach również buduje się „pod linie”, obiekty są do siebie bardzo podobne. Sądzę, że odbudowanie Zamku Warszawskiego za dwadzieścia lat nie by-

— Z długoletniej praktyki wiem, że nie ma rzeczy, której nie można by załatwić. Trudności w transporcie kolejowym zastrzyły się ostatnio i spowodowały rozpoczęcie szerokiej akcji zmierzającej do eliminowania przestoju wagonów. To właśnie przetrzymywanie wagonów powoduje długotrwałe oczekiwanie na ich przyjazd. Życzę sobie, żeby wszędzie były one rozdawane tak sprawnie jak w naszej elektrowni. Sądzę, że mimo trudności żwir otrzymamy, gdyż wysoka ranga budowy gwarantuje nam priorytet na kole.

— Życzę Panu Dyrektorowi i całej załodze wykonawców również pomyślnego rozwiązania pozostałych problemów.

— Powiedzmy — lat nie było już możliwości — zabrałoby potrzebnych artystów budowlanych.

LUDZIE DOBREJ ROBOTY

Edward Osiak — „Beton-Stal”



Już w roku 1960 rozpoczął pracę w „Beton-Stalu” przy budowie elektrociepłowni na Sławkach. W latach 1964—67 pracował na budowie puławskich Azotów, a potem znów w „Beton-Stalu”.

Były różne budowy: Ostrołęka, Mszczonów i na koniec Kozienice. To jego rodzinne strony. Mieszka u rodziny w Gołębiu. Po pracy pomaga ojcu w gospodarstwie. Obecnie pracuje na budowie szpitala jako cieśla. Wcześniej budynek przychodni i terapii. Z pracy jest zadowolony. Nie zmienia przedsiębiorstwa.

Gdyby była możliwość wyjechałby do Czechosłowacji. Nic go nie wiąże. Jest samotny. Jakos do tej pory nie myślał o ułożeniu sobie życia osobistego. Jeździł z budowy na budowę i tak schodziło. Czy myśli o tym teraz? Tak, nie jest przecież za późno. Jeżeli wszystko ułoży się zgodnie z planem i wyjedzie na budowę do Czechosłowacji, to po powrocie ma zamiar założyć rodzinę, wybudować własny domek i ustabilizować się.

Długoletnia wędrówka po budowach daje się już we znaki. Czas więc pomyśleć o sobie.

Ryszard Librowski — „Piecobudowa”



Minęło właśnie 23 lata od czasu kiedy Władysław Musiał podjął pracę w budownictwie. W tym okresie pracował w renomowanych firmach budowlanych jak „Mostostal” i „Piecobudowa”, z którą przebieżył niemal cały kraj. W Przedsiębiorstwie Budowy Pieców Przemysłowych — Radom pracuje od 1955 r. W roku bieżącym został oddelgowany do Kozienic. Kieruje tu przy wznoszeniu trzeciego kotła Elektrowni — 20-osobową brygadą montażyistów, która pracuje obecnie na poziomie 14 m. W tej licznej grupie jest dużo młodych, ale nie wiek decyduje o przydatności pracowników. Najmniejsze doświadczenie mają bowiem ci, którzy wielokrotnie zmieniali pracę i niebezpieczną, prowadzoną na wydłużonym dniu pracę są dobre warunki mieszkaniowe stworzone przez kierownictwo budowy.

Warunkiem dobrej pracy i dobrych zarobków jest nie tylko koleżeńska atmosfera, ale i czynnik zewnętrzny. Ostatnio np. montażyści niecierpliwą się z powodu słabego spływu dostaw materiałów i urządzeń. Brakowało cementu, żwiru, a obecnie części dźwigu „alimak” i wiszącego podestu przy urządzeniu ślizgowym. W ciągu kilku miesięcy Władysław Musiał i jego bry-

Wrocławie tylko on. Wielu fachowców ścigało, którzy tak samo musieli wyjechać w poszukiwaniu pracy. Od lipca 1970 roku pracuje w „Beton-Stalu”. Tu zdobył uprawnienia spawacza II stopnia. Przez okres jednego roku pracował w WSK, a następnie na budynku głównym elektrowni, przy montażu wszystkich elektrofiltrów, przy wykonywaniu budynku usług technicznych i szeregu innych głównych robót.

Nabierał doświadczenia, polubił swoją pracę. Był okres kiedy trzeba było pracować poza godzinami. Stefan Grabowski nigdy nie odmawiał.

Od maja bieżącego roku pracuje przy budowie szpitala. Wyjątkowo dobre stosunki panujące na budowie, dobra współpraca, a także właściwe podejście kierownictwa i umiejętna organizacja pracy powodują, że Stefan Grabowski jest bardzo zadowolony ze swojej pracy.

Jest cenionym pracownikiem i dobrym fachowcem. Źródłem jego sukcesów jest pilność, sumienność i obowiązkowość.

Stefan Grabowski mieszka w Zwoleniu. Dojazdy nie stanowią jednak problemu. Został pracuje w Radomiu. Ma dwoje dzieci, syn odbywa zasadniczą służbę wojskową, córka uczy się w Technikum Ekonomicznym.

Po pracy odpoczywa na działce. Żałuje, że w Zwoleniu nie ma gdzie chodzić na ryby, których łowienie jest jego „konikiem”.

— „Piecobudowa”

Władysław Musiał — „Piecobudowa”



Minęło właśnie 23 lata od czasu kiedy Władysław Musiał podjął pracę w budownictwie. W tym okresie pracował w renomowanych firmach budowlanych jak „Mostostal” i „Piecobudowa”, z którą przebieżył niemal cały kraj. W Przedsiębiorstwie Budowy Pieców Przemysłowych — Radom pracuje od 1955 r. W roku bieżącym został oddelgowany do Kozienic. Kieruje tu przy wznoszeniu trzeciego kotła Elektrowni — 20-osobową brygadą montażyistów, która pracuje obecnie na poziomie 14 m. W tej licznej grupie jest dużo młodych, ale nie wiek decyduje o przydatności pracowników. Najmniejsze doświadczenie mają bowiem ci, którzy wielokrotnie zmieniali pracę i niebezpieczną, prowadzoną na wydłużonym dniu pracę są dobre warunki mieszkaniowe stworzone przez kierownictwo budowy.

Warunkiem dobrej pracy i dobrych zarobków jest nie tylko koleżeńska atmosfera, ale i czynnik zewnętrzny. Ostatnio np. montażyści niecierpliwą się z powodu słabego spływu dostaw materiałów i urządzeń. Brakowało cementu, żwiru, a obecnie części dźwigu „alimak” i wiszącego podestu przy urządzeniu ślizgowym. W ciągu kilku miesięcy Władysław Musiał i jego bry-

gady dobrze poznali pracę szwedzkiego ślizgu i gdyby nie te przeszkody komin miałyby już znacznie większą wysokość. Władysław Musiał obiecuje wzmocnienie tempa robót po rozwiązaniu tych problemów, a jego słowo — jak do wiodł — można ufać.

Jan Kowalski — „Beton-Stal”



Od 1951 r. pracuje jako spawacz. Początkowo w Wolicy i Biagowie, a od 1960 r. w „Beton-Stalu” na budowach Elektrociepłowni Sławkich, Elektrowni Adamów i Państw. W Kozienicach na początku budowy pracuje w warsztacie ślusarsko-kowalskim.

Na kozienickiej budowie po raz pierwszy spotkał się z tak dobrymi warunkami zakwaterowania. Przyzwyczaił się do rozłogi z rodziną, która na stałe zamieszkuje we własnym domu w Jeziornej.

Jego nieodłączną cechą jest punktualność, którą odznacza się również w pracy. Jan Kowalski twierdzi, że nadmiar obowiązków zawodowych znakomicie pozwala uniknąć chorób i niemal zupełnie nie korzysta ze zwolnień lekarskich. Jego sumienność i pracowitość zyskały mu uznanie kierownictwa przedsiębiorstwa, czego dowodem było wystawienie wniosku o przyznanie mu szeregów odznaczeń. Na budowie w Świerżach Jan Kowalski otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi, Odznakę Przewodnika Pracy Socjalistycznej i Złotą Odznakę „Beton-Stalu”.

Zyczenie nam tylko jedno — żeby w dalszym ciągu zdrowie pozwoliło mu pracować tak jak dotychczas.

Edward Bednarski — „Beton-Stal”



Ze swojej brygady Edward Bednarski jest zadowolony. Pracuje w niedwóch junakach z OHP. Chłopcy są zdolni, ale wymagają opieki i właściwego ukierunkowania. W pracy pomaga mu bogate 26-letnie doświadczenie, które zdobył pracując nieprzerwanie w budownictwie. Poprzednio pracował w województwie szczecińskim. Przyciągnęła go wielka budowa i już w maju 1968 roku rozpoczął pracę w „Beton-Stalu”. Od początku pracuje w KR-III. Zaczynał od budowy hoteli w Świerżach. Obecnie kieruje brygadą ciesielską przy budowie stołówek.

Źródłem jego zawodowej satysfakcji jest fakt, że ma swój wkład pracy w budowie wspaniałych obiektów, które w krótkim czasie urosły do sławy w jego oczach.

Początkowo były trudności mieszkaniowe. Mieszkał jakiś czas w kwatery, potem dwa lata w hotelach. Kłopoty te już się skończyły. Otrzymał mieszkanie spółdzielcze w Osiedlu Energetyki.

W pracy atmosfera jest bardzo dobra. Jedyny dyssonans to nie najlepsze warunki socjalne. Toteż brygada z niecierpliwością czeka na otwarcie nowych szatni. Nie są zadowoleni także z organizacji wypoczynku. W okresie letnim mogło być więcej wycieczek. W bieżącym roku — dzięki żonie, która pracuje w POM — wyjechał na 4-dniową wycieczkę do Czechosłowacji. Z tej imprezy bardzo jest zadowolony. Kraj podobał mu się i chciałby wyjechać tam na dłuższy pobyt — na budowę. Oczywiście, jeżeli wyróżnia? Nie, tego na-

Jako pomocnik operatora rozpoczął pracę w „Beton-Stalu” w czerwcu 1971 roku. Zdobyl uprawnienia. Teraz jest wyróżniającym się operatorem spychacza w Bazie Sprzętu.

Marian Pokorski nie lubi mówić o sobie. Z trudem więc dowiaduje się, że lubi swoją pracę i nie zamieniliby jej na inną. Dlatego kierownictwo go dowę. Oczywiście, jeżeli wyróżnia? Nie, tego na-

Zima za pasem

Już w przyszłym miesiącu załoga budowy szpitala w Kozienicach otrzymała nowe zaplecze socjalne na parterze domu piekarni, którego budowa znajduje się w fazie końcowej. Wyższe piętra obiektu zostaną przeznaczony na biura inwestora.

Do wykonania pozostała część elewacji oraz szkielet części okien. To czy tej sytuacji montaż przeprowadzka będzie możliwy, zależy tylko od podwykonawców: Radomskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych i Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, które powinny przyspieszyć prace przy wykonywaniu przyłączy c.o. i kanalizacji.

Do końca bieżącego roku zostaną wykonane w stanie surowym trzy pawilony „A”, „D”, „E”. Umożliwi to prowadzenie robót wykończeniowych w okresie zimy. Zadanie to nie

jest łatwe. Jeden z pawilonów wysokich jest budowany z ram „H”. Zama nowe zaplecze socjalne na parterze domu piekarni, którego budowa znajduje się w fazie końcowej. Wyższe piętra obiektu zostaną przeznaczony na biura inwestora.

Do wykonania pozostała część elewacji oraz szkielet części okien. To czy tej sytuacji montaż przeprowadzka będzie możliwy, zależy tylko od podwykonawców: Radomskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych i Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, które powinny przyspieszyć prace przy wykonywaniu przyłączy c.o. i kanalizacji.

Do końca bieżącego roku zostaną wykonane w stanie surowym trzy pawilony „A”, „D”, „E”. Umożliwi to prowadzenie robót wykończeniowych w okresie zimy. Zadanie to nie

kierownictwo wyrazi zgodę. Żałuje tylko, że nie miał okazji zrewanżować się żonie równie atrakcyjną wyprawą zorganizowaną przez „Beton-Stal”. Rozumie, że w okresie letnim na budowie zawsze brak ludzi i liczy się każda dniówka, ale wypoczynek sobotnio-niedzielnym można by zorganizować w sposób atrakcyjny.

Marian Pokorski — „Beton-Stal”



Jako pomocnik operatora rozpoczął pracę w „Beton-Stalu” w czerwcu 1971 roku. Zdobyl uprawnienia. Teraz jest wyróżniającym się operatorem spychacza w Bazie Sprzętu.

Marian Pokorski nie lubi mówić o sobie. Z trudem więc dowiaduje się, że lubi swoją pracę i nie zamieniliby jej na inną. Dlatego kierownictwo go dowę. Oczywiście, jeżeli wyróżnia? Nie, tego na-

Jako pomocnik operatora rozpoczął pracę w „Beton-Stalu” w czerwcu 1971 roku. Zdobyl uprawnienia. Teraz jest wyróżniającym się operatorem spychacza w Bazie Sprzętu.

Marian Pokorski nie lubi mówić o sobie. Z trudem więc dowiaduje się, że lubi swoją pracę i nie zamieniliby jej na inną. Dlatego kierownictwo go dowę. Oczywiście, jeżeli wyróżnia? Nie, tego na-

Już w przyszłym miesiącu załoga budowy szpitala w Kozienicach otrzymała nowe zaplecze socjalne na parterze domu piekarni, którego budowa znajduje się w fazie końcowej. Wyższe piętra obiektu zostaną przeznaczony na biura inwestora.

Do wykonania pozostała część elewacji oraz szkielet części okien. To czy tej sytuacji montaż przeprowadzka będzie możliwy, zależy tylko od podwykonawców: Radomskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych i Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, które powinny przyspieszyć prace przy wykonywaniu przyłączy c.o. i kanalizacji.

Do końca bieżącego roku zostaną wykonane w stanie surowym trzy pawilony „A”, „D”, „E”. Umożliwi to prowadzenie robót wykończeniowych w okresie zimy. Zadanie to nie

Już w przyszłym miesiącu załoga budowy szpitala w Kozienicach otrzymała nowe zaplecze socjalne na parterze domu piekarni, którego budowa znajduje się w fazie końcowej. Wyższe piętra obiektu zostaną przeznaczony na biura inwestora.

Do wykonania pozostała część elewacji oraz szkielet części okien. To czy tej sytuacji montaż przeprowadzka będzie możliwy, zależy tylko od podwykonawców: Radomskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych i Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, które powinny przyspieszyć prace przy wykonywaniu przyłączy c.o. i kanalizacji.

Do końca bieżącego roku zostaną wykonane w stanie surowym trzy pawilony „A”, „D”, „E”. Umożliwi to prowadzenie robót wykończeniowych w okresie zimy. Zadanie to nie

zaprośzeni goście: sekr. deusz Zborowski, który ekon. KW PZPR Zdzisław Kwieciński, wicewojewoda getyka obchodzony jest w radomski Tadeusz Wesolowski, przew. Komisji na rodzina energetyków Kontroli Partyjnej KW przygotowuje się do szczytu PZPR — Stanisław Semprich, sekr. ZG Marcin Tymiański, przedstawiciele na podniesienie rangi Zjednoczenia Energetyki, wodu energetyka w ostat-ZEOW, władz miejskich, nim okresie, jako wynik i gminnych, a także — co intensywnego rozwoju prze stanowiło miłą niespodziankę myslu energetycznego, stację — przedstawiciele kopalni, które dostarczają darki. Dyrektor Zborowegiel do „Kozienic”, „Soś ski przedstawił wyniki

Dzień Budowlanych

Należy dalej doskonalić proces inwestowania i skracać cykle inwestycyjne, obiektów, zwłaszcza uznanych za szczególnie ważne dla gospodarki narodowej i dających szybkie efekty produkcyjne. Kończący się ostatni rok planu pięcioletniego jest rokiem kolejnego, VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, który nakreśli kierunki dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju.

Oczekujemy, że pracownicy budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych przyjdą na Zjazd Partii z poważnym dorobkiem, wyrażającym się nie tylko znacznym przekroczeniem zadń bieżącego planu pięcioletniego, ale także należytnym przygotowaniem do realizacji nowych zadań, które przed przemysłem budowlanym postawi Partia i Rząd. Jesteśmy głęboko przekonani, a wynika to z naszych dotychczasowych osiągnięć, że stale rozwijająca się baza materialna budownictwa, wciąż rosnący jego potencjał wykonawczy, wyższy stopień zaspokajania potrzeb socjalno-bytowych oraz świadome zaangażowanie załóg gwarantują nadal pomyślne wykonanie przyszłych zadań.

W imieniu Kierownictw Ministerstwa budownictwa i PMB oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego dziękujemy serdecznie Pracownikom przemysłu budowlanego — robotnikom, technikom, inżynierom i ekonomistom, aktywnym politycznemu i związkowemu oraz kierownictwu gospodarczemu za trud i ofiarności w budowie lepszego jutra naszej Ojczyzny. Szczególne podziękowanie kierujemy pod adresem kobiet tak licznie zasługujących kadre budowlaną i pracujących z wielką ofiarnością, często na bardzo odpowiedzialnych stanowiskach. Życzymy wszystkim pracownikom w dniu dorocznego święta dalszych sukcesów i zadowolenia z osiągniętych w pracy wyników oraz dużo zdrowia i pomyślności osobistej. Szczególnie serdecznie życzenia przekazujemy także ich rodzinom i osobom najbliższym.

Niech zbliżający się DZIEŃ BUDOWLANÝCH upłynie zarówno w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku, jak i w mocnym postanowieniu dalszego służenia naszemu wspólnemu dobru — Polsce Ludowej.

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄD GŁÓWNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PPB
TADEUSZ PYZIAK
MINISTER BUDOWNICTWA I PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH
ADAM GLAZUR

Warszawa, dnia 1 września 1975 r.

Delegacja z kopalni „Sośnica” przywiozła pozdrowienia od górniczej braci

wanie obowiązków przez pracowników zakładów energetycznych na ogromne znaczenie dla społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

O doniosłości zadań energetyki mówił: dziękując

Gospodarskie działanie drogą do sukcesów

stanu surowego budowy szpitala w Kozienicach, aby podczas tegorocznej zimy w szpitalnych obiektach — zamkniętych i ogrzanych — prowadzić roboty wykończeniowe.

Drugim — ważnym dla zatrudnienia załogi w okresie zimowym — obiektem będą hale Zakładów Ceramiki Radiowej, gdzie, oprócz prac wykończeniowych prowadzić będziemy montaż maszyn. Trzecim z tych obiektów powinna być sala gimnastyczna w Zespole Szkół Zawodowych w Kozienicach i na stanowiska rozdzielni 400 KV. Stan, który próbowałem scharakteryzować znany jest naszej załodze, a zamierzenia dążące do stworzenia frontów prac zimowych — już realizowane.

Trudną sprawą dla wykonawców jest uruchomienie jednego kotła ciepłowni w Lublinie dla ogrzania nowych osiedli mieszkaniowych do końca listopada. Jest to obiekt bardzo społecznie potrzebny, a zarazem jedyny, który w roku bieżącym daje efekty produkcyjne, toteż wszyscy wykonawcy wzmacniają tamtejszą załogę, dając konsekwentnie do wykonania tego zadania.

W tym trudnym działaniu, z jakim mamy w tym roku do czynienia, możemy dodatkowo przekonać się o wartości ludzi, którzy swoim gospodarskim działaniem znajdują rozwiązania najtrafniejsze, li-

kwidujące sytuację awaryjną. Siłą rzeczy największe w obecnym okresie pracują organizacje budowlane i należy z uznaniem podkreślić, że w chwili otrzymania fragmentów dokumentacji — prawie bez czasu potrzebnego na roboty przygotowawcze — wykonują roboty podstawowe, gromadząc środki na podstawie swojego wieloletniego doświadczenia.

— Dzień Budowlanych będzie okazją do zademonstrowania, że trud ten zyskuje wysokie uznanie w oczach władz i społeczeństwa. Czego Pan Dyrektor życzyłby w związku z tym świętem swojej Załodze?

— Przede wszystkim żebym zniknął wypadkowość. Nadchodzi okres robót masowych na wysokościach, przy równoległym prowadzeniu prac — dla odrobiny opóźnienia — na dole i pracować trzeba będzie ze szczególną ostrożnością. Pragnęliśmy również, aby wszyscy stali się w ciągu przyszłego roku zasobniejsi, aby podnosząc wydajność pracy uzyskali wyższe zarobki. Życzę także, żeby przyszły rok upłynął w zdrowiu, wzajemnym poszanowaniu i miłej atmosferze pracy.

— A czego życzy Pan Dyrektor sobie?

— Tego samego co wszystkim budowlanym, a dodatkowo abym musiał podejmować mniej interwencji w sprawie umieszczenia dzieci pracowników w żłobku i przedszkolu.

Generalnym założeniem przedjazdowej dyskusji jest wywołanie gwałtownej

reakcji członków Partii na wszelkie zło społeczne. Dyskusję powinien cechować realizm i zdrowy optymizm. Ma ona umożliwić podjęcie decyzji o wartościowym Czynie Zjazdowym — dodatkowej produkcji na rynek i eksport, poprawie jakości i oszczędności materiałowych. Całym krajem w najbliższym czasie konferencje zamkną I Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, podkreślając w końcowym wystąpieniu, że okres, w którym będziemy realizować trudne najbliższe zadania obciąża nas do wywiązania się z nich w sposób doskonały.

Generalnym założeniem przedjazdowej dyskusji jest wywołanie gwałtownej

(1)

Kozienickie budowy

Beton-Stal" mógł sobie ją pozwolić. Jest również kosztowna, a brak postępów w rozwiązaniu konstrukcyjnych powodowałby admiernie wydłużenie cyklu realizacji.

Rozpoczęcie prac przy budowie ambulatorium zakładu owego, hamuje

Jak z tego pobieżnego przeglądu wynika, mimo trudności w realizacji obiektów, warunki socjalne załóg ulegają systematycznie poprawie.

gadą warsztatową. Aktualnie wykonują konstrukcje

Chcesz lepiej żyć - lepiej pracuj!

Po likwidacji klas budowlanych w szkole zasadniczej, główne zaplecze kadrowe przedsiębiorstw budowlanych, działających w rejonie Koźmienie stanowią Ochotnicze Hufce Pracy. Z tego też względu przedsiębiorstwa, które zorganizowały u siebie te jednostki otaczają je szczególną troską i opieką. O rezultatach takiego działania w Radomskim Przedsiębiorstwie Budowlanym informujemy w bieżącym numerze. Relację z wizyty w hufcu „Beton-Stal” w Świerżach zamieścimy w kolejnym numerze.

★ ★ ★

W produkcyjnym hufcu stacjonarnym RPB uczy się i pracuje 45 junaków, zdobywając specjalność murarza-tynkacza, betoniarza-zbrojarza, cieśli i operatora sprzętu lekkiego. Zorganizowane przy Szkole Podstawowej Nr 3 studium umożliwia uzupełnienie wykształcenia w za-

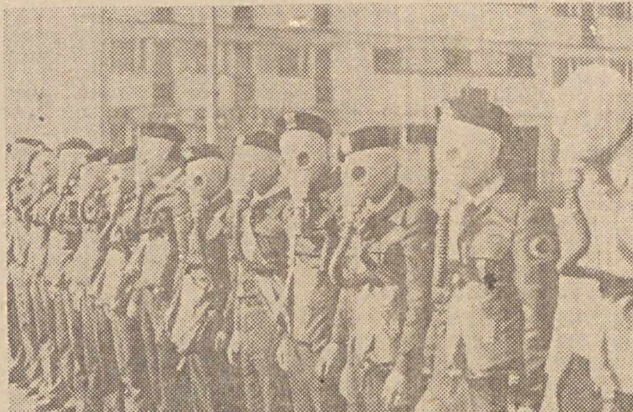
ściowe. Ich zarobki wynoszą 1200 zł w pierwszym roku nauki, 1500 zł — w drugim. Zatrudnienie ich w akordzie stwarza możliwość uzyskania większych zarobków. Odpłatność za całodienne wyżywienie wynosi 18 zł. Różnicę — do wysokości 33 zł dopłaca Przedsiębiorstwo. Ostatnio — w związku z koniecznością zrezygnowania ze szkolnej stołówki — dzienny koszt utrzymania jednego junaka wzrósł do 60 zł. I w tym przypadku różnicę pokrył zakład pracy.

Okres letni stał się okazją do rozwinięcia działalności sportowej i rekreacyjnej. Szczególnie miło wspominają junacy biwak w Woli Chodkowskiej,

zawodowych swoich wychowanków.

Tylko w miesiącu lipca junacy wypracowali Fun-

leżli tu dobre warunki mieszkaniowe i socjalne. Tu też mieści się sala wykładowa wyposażona w po-



Na ćwiczeniach wojskowych — dziś obrona przeciwnika

dusz Akcji Socjalnej Młodzieży w wysokości 13 tys. zł — złożyło się na to wykonanie prac na rzecz RPB i POSTiW. Niezależnie od tego pracowali oni nieodpłatnie na rzecz RPB i przedszkola. Ich dziełem jest przykrycie dachowe tarasu w Ryczywole, wykopy przy budynku Nr 25 w osiedlu Energetyki. Na terenie przedszkola w ciągu 250 godzin pracy uporządkowali i zniwelowali teren, usypali górkę do zabaw, pomalowali ogrodzenie i urządzenia na placu zabaw. W ramach czynu ZMS-owskiego i partyjnego junacy pracowali na rzecz miasta przy rozbiórce 2 baraków i zakładaniu zieleni. W okresie żniw pracowali społecznie pod hasłem: „junacy — rolnictwu”, na terenie gminy Garbatka.

Prace na rzecz FASM prowadzone są w dalszym ciągu. Ostatnio 20 junaków pracowało przy wycince żarnowca w lesie koło Warki. Systematycznie prowadzone są także prace w osiedlu Energetyki. Do ich wykonywania zobowiązali się OHP-owcy podpisując stałą umowę z RPBKiM. Hufiec jest zakwaterowany w hotelu robotniczym RPB. Jego uczestnicy zna-

moce naukowe i kółka zainteresowań.

W suterenie budynku wygoszczono pomieszczenie dla pracowni modelarskiej i szklarskiej. Dzięki przedsiębiorstwu, a szczególnie staraniom dyr. Jadwigi Kopyt pracownia dysponuje kompletem importowanych narzędzi elektrycznych. Zdobyte odpowiednie wyposażenie umożliwiło wykonanie remontów sprzętu wodnego RPB, z którego również korzystają junacy. Pod opieką ORMO działa sekcja strzelecka. Jej członkowie deklaruja chęć zbudowania strzelnicy z prawdziwego zdarzenia, wyposażonej w kanały ruchowe i odpowiednie tarcze. Sprawa rozbiła się jednak o lokalizację obiektu i brak sprzętu do robót ziemnych.

Swoich entuzjastów ma też sztuka fotografowania — korzystają oni z własnej w pełni wyposażonej ciemni.

Sukcesami w rozgrywkach międzyzakładowych może pochwycić się sekcja piłki nożnej. Powołany Klub Honorowych Dawców Krwi skupia 10 członków. Wspólnie ze Społecznym Komitetem Przeciwalkoholowym organizowane są pogadanki i spotkania spe-

niające ważną rolę wychowawczą.

Dyrekcja i organizacje społeczno-polityczne RPB na codzień interesują się działalnością Hufca. Dowodem tego są nie tylko spotkania, ale uroczyste wręczenie legitymacji ZMS, fundowanie upominków rzeczowych dla wyróżniających się junaków. Tradycja stała się także przy-

znawanie radioodbiornia sali, która zajmie I miejsce w prowadzonym systematycznie konkursie czystości.

Praktyczną konsekwencją tego działania i wytworzenia wokół młodzieży dobrej atmosfery jest to, że po zakończeniu nauki chętnie podejmuje ona pracę w Radomskim Przedsiębiorstwie Budowlanym.

Skuteczne działanie

Dla uczczenia Święta Budowlanych 95% brygad „Beton-Stalu” przystąpiło do współzawodnictwa wewnątrzzakładowego i podpisało deklarację, ubiegając się o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Ożywiony ruch współzawodnictwa zainicjowała Rada Zakładowa Budowy, nasilając w ostatnim okresie kampanię propagandową. Dla rozbudzenia ambicji znaleźliśmy właściwy klimat w okresie przedzjazdowym — mówi przewodniczący Rady — Zdzisław Chodkowski. Zamierzeniem naszym jest tak ukierunkować działalność, aby dobrowolny akces do tej szlachetnej rywalizacji podpisały wszystkie brygady.

Rada Zakładowa „Beton-Stalu” działa w Koźmieniach w specyficznych warunkach — współpracując z Radą Zakładową przy centrali przedsiębiorstwa w Warszawie. Dzięki operatywności naszej Rady interwencje pracowników, dotyczące głównie spraw socjalnych, załatwiane są szybko. Sięgając do ostatnich przykładów wypadu przypomnieć usunięcie z OHP 3 osób personelu kuchennego nieuczciwie pełniących swe obowiązki, poprawę higieny w rozlewni wód gazowych w Koźmieniach. Pozbawienie kierownictwa i załogi rozlewni premii — w wyniku interwencji Rady — okazało się skutecznym lekarstwem.

Rada dysponuje funduszem w wysokości 0,5 mln

złotych rocznie. Znaczną jego część przeznaczają na organizację wypoczynku. Szkoda tylko, że nie zawsze pieniądze te można wykorzystać w sposób prawidłowy. Zdarzają się sytuacje, że na bezpłatną wycieczkę zapisuje się 50 osób, a jedzie 15. Z gospodarskiego punktu widzenia wydaje się słusze, aby ci którzy narazili przedsiębiorstwo na straty i uniemożliwili wyjazd innym pokrywali koszty z własnej kieszeni. Z funduszu Rady został zakupiony sprzęt turystyczny, z którego pracownicy korzystają przez cały rok.

W działalności Rady nie było przypadku, aby odwołano zapomogi pracowników, który znalazł się w trudnej sytuacji losowej. Często przyznawana jest ona na wniosek Rady, która stara się poznać sytuację życiową związkowców w „Beton-Stalu”.

Z okazji Święta związkowców branży budowlanej Rada Zakładowa — w imieniu Komisji Koordynacyjnej Zw. Zaw. i własnym — składa podziękowanie za wkład wniesiony w budowę I i II etapu Elektrowni „Koźmienie” za logom wszystkich przedsiębiorstw wykonawczych, życząc jednocześnie pożyteczności w życiu osobistym i sukcesów zawodowych pracownikom oraz ich rodzinom.



Chwila relaksu po zajęciach

kresie ośmiu klas. W hufcu zgrupowani są junacy w wieku 17—24 lat. W czasie 2-letniego kursu przechodzą szkolenie wojskowe w systemie obrony cywilnej. Jest ono równoznaczne z odbyciem zasadniczej służby wojskowej. Junacy otrzymują umundurowanie codzienne i wyj-

gdzie zorganizowano spotkanie z kierownictwem Przedsiębiorstwa przy ognisku i rozgrywki sportowe.

Osobistą zasługą kandydata Roberta Nagadowskiego — który opiekuje się Hufcem od 3 lat — jest rozwijanie pasji społecznych zainteresowań poza-



Przew. ZMS Janiec i Z-ca Szefa Hufca Romanowski przyjmują nagrodę — nagrodę za 5 miejsce w konkursie czystości sal.

BHP na „piątkę”

Inspektorat Pracy Zarządu Głównego Związku Zawodowego Energetyków z okazji Święta Energetyka wystosował do Zjednoczenia Energetyki list w którym stwierdza, że:

„...w ostatnim okresie nastąpiła poprawa rozwiązań projektowych i konstrukcyjnych z punktu widzenia BHP w nowo przekazywanych do eksploatacji obiektach elektrowni. Przykładem tego jest fakt, że podczas odbioru VIII-go bloku Elektrowni

„Koźmienie” oraz IV-go bloku w Elektrowni „Dolina Odra” nie stwierdzono usterek projektowych, które rzutowałyby na zagrożenie zdrowia i życia pracowników obsługi. W tych obiektach stwierdzono także duże zaangażowanie zarówno ze strony Głównego Biura Studiów i Projektów Energetycznych „Energoprojekt”, Generalnych Projektantów oraz projektantów branżowych we właściwe przygotowanie obiektów do odbioru pod względem BHP — oraz ścisłą współpracę z Inwestorem, Generalnym Wykonawcą i Podwykonawcami w tym zakresie.

Z tych powodów jak również z okazji Święta Energetyka, Inspekcja Pracy składa na ręce Obywatela Dyrektora podziękowanie dla załóg biur projektowych, inwestorów i wykonawców zatrudnionych przy realizacji wymienionych obiektów i życzy dalszych sukcesów w bezusterkowym przekazywaniu inwestycji do eksploatacji”.

Wyniki produkcyjne i inwestycyjne Elektrowni zyskały sobie wysoką ocenę i są świadectwem pomyślnego przebiegu realizacji Uchwały VI Zjazdu PZPR.

Wytyczne KC PZPR na VII Zjazd stwarzają perspektywę dalszego zdynamizowania działalności naszych przedsiębiorstw i poprawy warunków życia załóg. Wzbudziły — tak jak w całym społeczeństwie — wielkie zainteresowanie wśród pracowników przedsiębiorstw wykonawczych i Elektrowni.

Przed organizacją partyjną stanęły nowe, poważne zadania masowej pracy politycznej i propagandowej, aktywnego włączenia się do kampanii przedzjazdowej.

Omówieniu zadań zakładowej organizacji partyjnej przed VII Zjazdem Partii poświęcone było plenarne posiedzenie Komitetu Zakładowego PZPR, które odbyło się w dniu 18 bm.

W posiedzeniu uczestniczył przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Radomiu — tow. Zbigniew Skupiński.

Zadania zakładowej organizacji partyjnej we wstępie do dyskusji omówił I sekretarz KZ PZPR — tow. Julian Wasik.

W dyskusji podkreślano szczególnie konieczność poprawy dyscypliny pracy i

Wykorzystanie zadań, jakość, wydajność, warunki pracy — przedmiotem przedzjazdowej dyskusji

wzrostu wydajności. Zwiększone zadania produkcyjne powodują pilną potrzebę mobilizacji wszystkich sił i środków oraz wykorzystania wszelkich rezerw, aby zadania te — zarówno w Elektrowni, jak i w przedsiębiorstwach Placu Budowy — były wykonane. — Będzie to najlepszym wkładem dla uczczenia VII Zjazdu Partii. W okresie kampanii przedzjazdowej członkowie partii postanowili przeprowadzać rozmowy na tematy organizacji pracy, stosunków międzyludzkich, spraw socjalno-bytowych, zatrudnienia, zaopatrzenia itp., docierając do okręgu bezpartyjnych.

Plenum jednomyślnie przyjęło plan działania zakładowej organizacji partyjnej Elektrowni i Placu Budowy na okres do VII Zjazdu PZPR, przedłożony przez Komitet Zakładowy.

Plan ten — oparty o Wytyczne KC PZPR i Egzekutywy KW PZPR — ustala zadania, określa terminy i wytycza kierunki działania dla poszczególnych organizacji partyj-

nych, kół ZMS i organizacji związkowych. Podstawowym kierunkiem działania w okresie kampanii przedzjazdowej będą dyskusje na otwartych zebraniach partyjnych oraz zebraniach organizowanych przez koła ZMS i aktyw związkowy. Wnikliwa ocena wykonawstwa zadań inwestycyjnych i produkcyjnych i kontrola realizacji przyjętych kierunków działania zabezpieczających wykonanie zadań roku bieżącego, ocena sytuacji w zakresie poprawy organizacji pracy, gospodarności, uruchamiania rezerw, terminowości, usprawnienia wyładunków, ocena realizacji programu poprawy warunków socjalno-bytowych wykonanie przyjętych zobowiązań i czynów społecznych — to szczególnie istotne problemy, których nie można pominąć w dyskusji.

Zgłoszone wnioski i postulaty będą bieżąco analizowane przez Egzekutywy POP i przyjmowane do pla-

nów działania, bądź przekazywane do KZ bądź kierownictwa zakładu.

Znaczną pomocą w rozwinięciu szerokiej dyskusji będzie zorganizowany przez Zakładowy Ośrodek Pracy Ideologicznej punkt konsultacyjny przy KZ, gdzie wszyscy zainteresowani będą mogli otrzymać wyjaśnienia dotyczące Wytycznych na VII Zjazd.

Na zakończenie posiedzenia głos zabrał przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W swoim wystąpieniu podkreślił ogromne zadania jakie mają do spełnienia lokalne środki masowego przekazu. Zwrócił również uwagę na konieczność udoskonalenia form oddziaływania na młodzież i bezpartyjnych, którego wyniki nie są dotychczas zadowalające. Zapowiedział do aktywnego partyjnego, aby swoje bogate doświadczenia przekazywał gminie, udzielając pomocy w kierowaniu pracą partyjną przed Zjazdem.

(g)

**BUDUJEMY
ELEKTROWNIĘ**

Wydawca: Plac Budowy
Elektrowni „KOZIENICE”
REDAGUJE KOLEGIUM
tel. red. 51 w. 754

redaktorzy:
Lidia Czajkowska
Barbara Bosowska
Ryszard Glapa

Druk: Radomskie Zakłady
Graficzne, Żeromskiego 49.
Nakład 4.000 35 egz.
Zam. nr 2320 W-I